MARZEC

18

ŚRODA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5—44	17—45
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
3—15	11—36
Dł. dnia	Przybyło
12—1	4—19

Dziś św. Cyryla.
Jutro św. Józefa.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś i dni następnych „Kwiat Hawaju".

TEATR NARODOWY: Dziś i codziennie „Mieszczanin - szlachcicem" Moljera w reżyserji i z udziałem Zelwerowicza w roli głównej.

TEATR POLSKI: Dziś „Wieczór Trzech Króli" Szekspira.
W czwartek „Zburzenie Jerozolimy" z Węgrzynem i Junoszą-Stępowskim na czele.

TEATR LETNI: Dziś komedja „Raz się tylko żyje" Kiedrzyńskiego z Milą Kamińską.

TEATR NOWY: Spowodu choroby p. Barszczewskiej, cieszące się wielkiem powodzeniem przedstawienie „Tessy", zostaje na kilka dni odwołane. Dziś komedja „Był sobie więzień".

TEATR MAŁY: Dziś w reżyserji Warneckiego komedja „Koko" Acharda z Gorczyńską w roli tytułowej.

STOŁECZNY TEATR POWSZ.: Dziś przy ul. Narbutta 14 o godz. 7 wiecz. „Chory z urojenia" w reżyserji St. Wysockiej ze St. Łapińskim w roli tytułowej.

TEATR ATENEUM: Do piątku teatr nieczynny. W sobotę 21 b. m. premjera sztuki „Zamach" z Jaraczem i Eichlerówną.

REDUTA (Kopernika 36/40): „Pierścień wielkiej damy" C. K. Norwida.

TEATR KAMERALNY: Dziś „Matura".

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Trafika pani generałowej".

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i codziennie nowa rewja „Mycie głowy" — 7.15 i 9.30.

TEATR „WIELKA REWJA". Dziś i jutro komedja muzyczna „Całus i nic więcej".

WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA (Cafe Club): Dziś i codziennie dwa przedstawienia o godz. 7-ej i 9-ej.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś o 7 i 9.15 wiecz. wielki nowy program. Na czele atrakcyj — Eduardo Bianco król tanga.

Płacz syna w sądzie
Oskarżonego o ojcobójstwo
Sensacyjny proces we Lwowie

LWÓW, 17. 3. W Sądzie Okręgowym rozpoczął się w poniedziałek wielki proces o zabójstwo komisarza magistratu, Alojzego Gosławskiego. Na ławie oskarżonych zasiadł syn zabitego b. student politechniki, obecnie podchorąży 22-letni Kazimierz Gosławski, oskarżony, że „pod wpływem silnego wzruszenia w zamiarze zabicia dał do ojca trzy strzały rewolwerowe, powodując jego śmierć".

Tragedja rozegrała się w nocy 1 listopada 1934 r. w mieszkaniu Gosławskich przy ul. Stryjskiej, po powrocie denata z nocnej hulanki. Kto był sprawcą śmierci Gosławskiego, stanowczo nie ustalono. Początkowo podejrzewano żonę, Leonję, spowodu złego pożycia małżeńskiego.

Gosławska oraz syn jej Stefan nie przyznali się do czynu i winę wziął na siebie oskarżony Kazimierz Gosławski, twierdząc, że strzał padł w czasie szamotania się z ojcem, który w krytycznej chwili strzelił do matki z rewolweru.

Zabity obchodził się brutalnie z żoną i dziećmi. Przyczynę tego upatrywała Gosławska w przyjaciółce męża. Krytycznej nocy Gosławski powrócił do domu pijany, gdy usnął, Gosławska skontrolowała portfel i stwierdziła, że z całej pensji pozostało zaledwie 70 zł. W parę godzin potem padł tragiczny strzał.

Oskarżony nie poczuwa się do winy, nie przeczy jednak, że był mimowolnym sprawcą śmierci ojca. Oskarżony rysuje ponury obraz pożycia rodziców. Zabity Gosławski miał kilka przyjaciółek i tracił na nie pieniądze, nie dając matce na utrzymanie domu i kształcenie dzieci. Studja na politechnice musiał oskarżony przerwać, spowodu niezapłacenia czesnego. Najbolesniejszym dla matki i dzieci był fakt, że wiedziano, iż pieniądze ojca wydawała przyjaciółka.

Krytycznego wieczora ojciec wrócił o godz. 23 pijany. W tem miejscu oskarżony zaczyna płakać i przez dłuższy czas nie może się uspokoić. Już na progu pokoju sypialnego, ojciec począł odgrażać się matce, która uciekła do dzieci. W jakiś czas potem ojciec położył się spać. Zbudził oskarżonego w nocy krzyk ojca, który najgorszemi słowy wyzywał matkę, poczem usłyszał płacz matki i strzał rewolwerowy. Oskarżony zaczyna znowu spazmatycznie płakać. „Kiedy wszedłem do pokoju ojca — mówi oskarżony — ujrzałem ojca z rewolwerem w ręku. Podbiegłem do niego, z zamiarem wyrwania mu broni. Chwyciłem za rękę, skręciłem ją i w tej chwili padł strzał".

Rozprawa potrwa 3 dni.

B. minister ukraiński
przed sądem w Łucku

ŁUCK, 17.3. Przed łuckim Sądem Okręgowym odbył się proces przeciwko b. kierownikowi wydziału technicznego Zarządu m. Łucka, inż. Filipowi Filipczukowi, b. ministrowi komunikacji przy rządzie Petlury oraz przeciw b. zastępcy kierownika tegoż wydziału Zarządu Miejskiego, Jarosławowi Fartuchowi, urzędnikom Wacławowi Kępińskiemu, Boruchowi Morano i 13 mieszkańcom m. Łucka, oskarżonym z art. 286 par. 2 i 200 k. k.

Akt oskarżenia zarzucał inż. Filipczukowi, że ten podczas pełnienia swych funkcyj urzędowych, w celu osiągnięcia dla siebie korzyści materjalnych, działał na szkodę interesów publicznych i wykonywał prywatne plany budowlane wbrew ustawie, a pozatem w 6 wypadkach pobrał pewne kwoty od swych klientów za ułatwienie uzyskania przez nich pożyczek budowlanych.

Oskarżonego Fartucha pociągnięto do odpowiedzialności za współudział z inż. Filipczukiem, pozostali dwaj urzędnicy oskarżeni byli za drobniejsze przewinienia. 13-tu mieszkańców m. Łucka oskarżono o udzielanie inż. Filipczukowi łapówek.

Przewód sądowy nie potwierdził zarzutów, zawartych w akcie oskarżenia. Zeznania świadków wypadły dla oskarżonych korzystnie. Sąd po 3-dniowej rozprawie i wysłuchaniu stron wydał wyrok, uniewinniający wszystkich oskarżonych.

Wodą z obmytego nieboszczyka
Chciała nakarmić narzeczonego
Makabryczne pomysły zawiedzionej w miłości

RÓWNE, 17.3. Makabryczna historja rozegrała się w Ostrogu. Niejaka Lendisówna miała wyjść zamąż za Grinberga, który starał się o jej rękę od kilku lat. Nagle jednak Grinberg pokłócił się z Lendisówną i zerwał znajomość. Lendisówna była w rozpaczy, wreszcie wpadła na makabryczny pomysł.

Oto słyszała, że można uzyskać spowrotem miłość młodzieńca, jeśli da mu się napić wody, którą obmyto zmarłego człowieka. Lendisówna postanawia taką wodę zdobyć. W tym czasie umiera biedny żyd w Ostrogu, a Lendisówna w nocy wkrada się do mieszkania cudzego, gdzie leżą zwłoki zmarłego.

Wyjmuje kit z okien i szyby, wreszcie otwiera okno i wchodzi. Budzi jednak domowników, którzy złapali Lendisównę i zaczęli bić. Ucieka przez okno, trzymając kurczowo flaszeczkę z wodą po obmytych zwłokach. Dopiero dalsze zapytania wyjaśniają sprawę.

Narzeczony naturalnie dowiedział się o wszystkiem i nie wypił już zbawiennego płynu. Lendisówna dalej została w domu, gdyż teraz już narzeczony porzucił ją na stałe.

Fałszywy lekarz
grasuje na Pokuciu

KOŁOMYJA, 17.3. Przed kilku dniami zatrzymała policja w Załotowie oszusta, niejakiego Jana Stefuraka z Peczeniżyna, pow. Kołomyja. Stefurak objeżdżał powiat śniatyński, uzbrojony w wielkie rogowe okulary, termometr lekarski i kilkadziesiąt flaszeczek z płynami, przedstawiając się wszędzie jako lekarz opieki społecznej z Kołomyi. Dnia 10 b. m. „lekarz" przybył do dworu w Chlebiczynie Polnym, zwołał całą służbę dworską, której polecił się natychmiast wymyć i wykąpać, gdyż musi przystąpic do badania.

Kiedy cała służba, rozebrana do naga, stanęła przed rzekomym lekarzem, jeden z fornali ze zdumieniem rozpoznał w nim Stefuraka, z którym razem siedział w więzieniu w Kołomyi i nazajutrz po „badaniu" zawiadomił policję. Oszusta aresztowano.

Okazuje się, że poszkodowanych na różne sumy jest kilkadziesiąt osób.

Wypadki i kradzieże

Zamachy samobójcze Przy ul. Grzybowskiej wypiła większą ilość sublimatu 22-letnia mężatka Eugenja Arciszewska. Stan groźny.

Władysław Kłosiński, lat 30, robotnik, (Wolska 63), po sprzeczce rodzinnej, zadał sobie nożem dwie rany kłute w okolicę serca. Stan ciężki.

Wacław Mioduszowski, lat 22, robotnik, (Wołomińska 50), otruł się kwasem solnym.

Wystrzelił z rewolweru usiłował pozbawić się życia Kazimierz Skoczylas, lat 40, (Długa 31), kierownik rachuby warszawskiego okręgowego Urzędu Miar. Stan ciężki.

W mieszkaniu własnem przy ul. Mazowieckiej Nr. 1, popełnił zamach samobójczy przez powieszenie Stanisław Sielczak, lat 63, woźny jednego z banków. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Przyczyną samobójstwa nieporozumienia rodzinne.

Robotnica Natalja Gerlich, lat 39, zam. przy ul. Dzielnej 88, po libacji w swem mieszkaniu, będąc w stanie nietrzeźwym, wypiła w zamiarze samobójczym większą ilość esencji octowej. Lekarz pogotowia, po przepłukaniu jej żołądka, pozostawił Gerlichową na kuracji w domu.

Śmierć w piwnicy. Michał Zuzak (Złota 24), lat 67, kucharz, zeszedł w tynize domu do piwnicy po węgiel i tam zasłabł. Stwierdzono śmierć z nieustalonej przyczyny.

Złodziej w Palais de Dance W kawiarni „Palais de Dance", (Rymarska 14), zatrzymano Wolfa Rotholca, (Ogrodowa 16), który usiłował skraść srebrną papierośnicę z torebki Ruty Gocławer, (Nowinarska 18).

Kainowa zbrodnia Na tle nieporozumień rodzinnych we wsi Wyczółki, (gm. Falenty, pow. warszawski), Jan Antoniak, lat 39, zadał 3 rany dłutem w głowę bratu swemu Franciszkowi, lat 35. Jana aresztowano, ciężko rannego Franciszka przewieziono do szpitala.

Wypadek przy pracy. Przy ul. Pańskiej 102, podczas piłowania drzewa pękła piła, której część utkwiła w boku robotnika 33-letniego Stanisława Popińskiego (Węgierska 17). W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Piotr Gołędzinowski, lat 28, zamieszkały na Okęciu, wracając nocą do domu, wziął ze sobą prostytutkę z Warszawy, imieniem Halinka (nazwisko nieustalone). Gdy prostytutka podpiła i zaczęła bić Gołędzinowskiego, wówczas ten zdenerwowany otworzył drzwi i zepchnął „Halinkę"" ze schodów. Dziewczyna potłukła się dotkliwie i doznała wstrząsu mózgu tak, że przewieziono ją niepzytomną do szpitala. Gołędzinowskiego zatrzymano.

17-letnia Marjanna Kępka, zamieszkała w Otwocku przy ul. Łukasińskiego 68, złożyła zameldowanie na posterunku policji, iż kochanek jej matki Stanisław Kisiakiewicz, dnia 23 grudnia 1935 r. dokonał na niej gwałtu i od tego czasu zmuszał ją do uległości, grożąc zabiciem. Nieszczęśliwa dziewczyna, nie mogąc znosić dłużej hańby, zdecydowała się donieść o wszystkiem policji. Kisiakiewicza zatrzymano.

Zołądków nowych niema...

trzeba więc dbać o zdrowie i siłę żołądka. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją! Zioła magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Gastrosa" łagodnie przeczyszczają, dlatego też stosuje się je przy obstrukcji.

Wytwórnia: MAGISTER WOLSKI, Warszawa, Złota 14.

Z muzyki

Lambros Demetrios Callimahos
Recital na flecie

Mistrz gry na aulosie Lambros Demetrios Callimahos, nie jest wcale postacią z greckiej mitologji. Jest on Amerykaninem, profesorem Mozarteum w Salzburgu i wystąpił z własnym recitalem fletowym w sali Konserwatorjum. Był to prawdziwie rewelacyjny koncert.

Nie wiemy jak grywali „najstarsi anieli" na swych aulosach; nie słyszeliśmy też nigdy fletni Pana, zwołującej swemi trelami stada nimf i faunów. Ale po recitalu L. D. Callimahos'a możemy sobie to wszystko łatwo wyobrazić, ten świetny muzyk łączy bowiem w sobie wszystkie cechy wyjątkowego talentu wirtuozowskiego.

Od aniołów chyba przejął swój przepiękny, łagodny, niewymowne słodki ton i artystyczną delikatność dźwięku. Miękość i subtelność jego gry jest niezrównaną. Oddech ma niezwykle długi: nie braknie mu nigdy tchu, nawet przy najdłużej wytrzymanych nutach, pomimo, iż gra na flecie wymaga dużych oddechów i częstych pauz.

L. D. Callimahos dokonywuje jeszcze innych cudów: zmienia co chwila barwę dźwięku. Raz daje on mocny, niemal ostry ton, przemienia go szybko w srebrzyście jasny, potem znów przechodzi w matowy półton, jakby stłumiony i dochodzący z oddali. L. D. Callimahos ma niebywałe bogactwo odcieni w dynamice gry: po cicho zagranej fazie, powtarza on ją jeszcze ciszej, jeszcze bardziej piano, pianissimo, pianississimo itd. dochodząc w swem stopniowaniu do dźwięków ledwo dosłyszalnych. Pomimo tego, w jego grze nie daje się nigdy słyszeć najmniejsze dmuchanie, żaden niemiły szmer. Tajemnica tego idealnie czystego dźwięku tkwi w szczególnym sposobie układania warg i w wartości jego cudownego instrumentu.

Spod palców L. D. Callimahos'a płyną również barwne kaskady perełkowatych biegników, tryskają fontanny zawrotnych gam i lekkich pasaży, falują tryle i olśniewają słuchaczy wirtuozowską techniką prawdziwie „zaczarowanego" fletu.

Znakomite, przemyślane frazowanie, poczucie elegancji stylu i wysoka kultura muzyczna zapewniają L. D. Callimahos'owi pierwsze miejsce wśród flecistów świata.

Michał Kondracki.

Z miasta

LIKWIDACJA STRAJKU

W inspekcji pracy IV obwodu odbyła się wczoraj konferencja w sprawie strajku w fabryce lamp Jan Serkowski i S-ka, trwającego od 9 b. m. na tle niewypłacania zaległych zarobków. W wyniku konferencji strony doszły do porozumienia. Ustalono terminy spłaty zaległości. Strajkujący w liczbie 70-ciu wznowili 17 b. m. pracę.

W ŚRODĘ, 18 B. M.

o godz. 18 odbędzie się posiedzenie komisji finansowo-budżetowej Tymczasowej Rady Miejskiej, na którem rozpatrzone będą preliminarze budżetowe gazowni miejskiej, miejskich zakładów opałowych, miejskiego domu składowego, piekarni miejskiej oraz majątku komunalnego.

KU RADOŚCI NABYWAJĄCYCH FUTRA

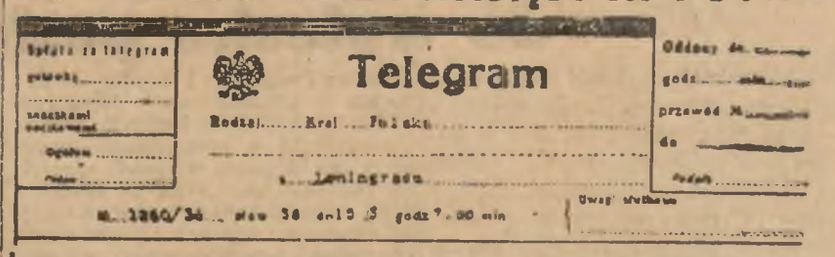

Do wszystkich Klijentów firmy „KAMCZATKA"

Na ostatnich aukcjonach w Leningradzie, Londynie i Oslo zakupiliśmy po cenach wyjątkowo niskich, ponad 1500 lisów srebrnych, niebieskich i krzyżaków. Aby uprzystępnic wszystkim nabycie sprzedajemy je już od zł. 175.—

„KAMCZATKA"

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 137, POZNAŃ, PIERACKIEGO 14

RADJO

Środa, dn. 18 marca

6.30 „Kiedy ranne...". 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 — Dziennik por. 7.50 Program na dz. bież. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południ. 12.15 „Dziecko w wieku przedszkolnym": „Rozwój fizyczny dziecka" — pogad. wygłosi Dr. M. Gromski. 12.30 Koncert Zespołu T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 13.25 Chwilka gosp. domowego.

15.15 Wiad. o eksprcie. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Muzyka lekka (pł.). 16.00 „Rozmowa Majsterklepki z Lepigliną"": „Będzie nam potrzebny barometr" — pogad. dla dzieci starszych w oprac. K. Piekarczyka (z Poznania) 16.20 Recital wiolonczelowy E. Stegmana. M. T. v. Paradis: Sicilienne. J. S. Bach — Sam Franco: Arioso, G. Cervette-Stegman: Cantabile, G. Sgambati: Serenata napoletana, Tessarini-Trovell: Sonata. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 „Dyskutujmy": „O granicach tolerancji" — dr. Al. Hertz. 17.20 Pieśni E. Griega odśpiewa Sława Gogojewicz. (z Poznania).

17.50 „Książka i wiedza": „O książce M. Sokolnickiego „Czternaście lat" — dr. W. Lipiński (z Krakowa). 18.00 Koncert rekl. 18.25 „Skrzynka ogólna" — dr. M. Stępowski. 18.35 „Życie kult. i art. stolicy". 18.40 Program na dzień nast. 18.45 „Po dylach i kładkach Polesia" — pogad. wygłosi M. Gajak. 19.00 Przemówienie Pana Prezydenta R. P. prof. I. Mościckiego, poświęcone Marsz. J. Piłsudskiemu. (Tr. z Zamku). 19.15 F. Rybicki: Pieśni Żołnierza Polski Niepodległej. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Reportaż aktualny. 20.00 Muzyka salonowa (pł.). 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz.". 21.00 XXVIII Audycja z cyklu „TWÓRCZOŚĆ FRYDERYKA CHOPINA" (1810—1849) w opracowaniu prof. Z. Jachimeckiego. Wykonawca: Leopold Muenzer. Trzecie Impromptu Ges-dur op. 51, Nokturn f-moll op. 55, Nr. 1, Dwa mazurki z op. 50: Nr. 1 G-dur i Nr. 2 As-dur, Fantazja f-moll op. 49. 21.40 „Unaszych laureatów literackich 1935/36 roku" — reportaż A. Galisa. 21.55 Aktualna pogadanka gospodarcza. 22.05 Polskie marsze wojskowe. 22.30 „Na swojska nutę" — gra Mała Ork. P. R. W przerwie o godz. 23.00 — Wiadomości dla żeglugi powietrznej. 23.30 Pogawędka w jęz. ang. — wygł. J. Podoski.

Czwartek, dnia 19. 3.

6.30 „Kiedy ranne..." 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka polska. (pł.) W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bież. 8.00 Audycja dla szkół. 10.00 Transmisja z Ostrej Bramy w Wilnie Nabożeństwa żałobnego za duszę ś. p. Pierwszego Marsz. Polski Piłsudskiego. Po nabożeństwie przemówienie Pana Prezydenta R. P. prof. Ign. Mościckiego poświęcone Marsz. J. Piłsudskiemu (powtórzenie).

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południ. 12.15 Poranek muzyczny dla młodzieży szkolnej. M. Rudnicki: „Hej ty Wisło" — suita tańców i melodyj 13.00 L. van Beethoven: Sonata G-dur w wyk. Kreislera i S. Rachmaninowa. 13.25 Chwilka gosp. domowego.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 „Zapomniane płyty". 16.00 „Wspomnienia dzieci o Panu Marszałku". 16.15 Koncert Zespołu N. Mańskiej. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — konc. chóru męskiego „Harfa". 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki": „Światło sodowe" — odczyt, wygłosi F. Moskalik. 17.15 II-gi Koncert z cyklu „Sonaty fortepianowe Mozarta" w wyk. St. Dobryszyckiej. W progr.: Sonty Es-dur i D-dur. 17.50 Aktualna pogad. gospodarcza. 18.00 Muzyka salonowa. (pł.) 18.30 „Film, plastyka, architektura". 18.40 „Jak spędzić święto?" 18.45 Program na dzień nast. 18.55 „Z teorji i praktyki roln.": „Komposty" — pogad. wygłosi inż. J. Rapacki. 19.05 Koncert rekl. 19.35 Wiad. sportowe. 19.45 Przemówienie Pana Prezydenta R. P. prof. Ign. Mościckiego pośw. Marsz. J. Piłsudskiemu. (powtórzenie).

20.00 Recital skrzypcowy I. Dubiskiej. 20.00 Dzien. wiecz. 20.50 „Obrona przeciwlotniczo - gazowa" — pogadanka.

21.00 „Imieniny Marszałka" — audycja literacko-muzyczna, w opracowaniu J. Waśniewskiego. 21.40 „Nasze pieśni" — I-sza audycja z cyklu „St. Moniuszko — pieśniarz" w oprac. prof. Niewiadomskiego. 22.10 „Mozaika muzyczna". 22.50 Muzyka lekka i taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. W przerwie o godz. 23.00 Wiadomości meteor. dla żeglugi powietrz

KINA

APOLLO: **„Jego wielka miłość".**
ATLANTIC: **„Kapitan Blood"**
AMOR: **„Katiusza", „Cienie Brodwayu".**
ACRON: **„Przebudzenie", „Czarny Kot".**
ANTINEA: **„Tancerki z Buenos Aires". „Na ulicy".**
ADRIA: **„Manewry Miłosne".**
AS: **„Rapsodja Bałtyku", „Małżeństwo z ogłoszenia".**
BAŁTYK: **„W cieniu gilotyny".**
CASINO: **„Charlie Chaplin — Dzisiejsze czasy"**
CORSO: **„Ostatni Posterunek"**, rewja.
CAPITOL: **„Wielki Czarodziej"**
COLOSSEUM (duże): **„Osaczona"** i występy cyrku.
COLOSSEUM MAŁA SALA **„Wielkie wydarzenie"** i dod.
CZARY: **„Człowiek wilk".**
EUROPA: **„Złotowłosy Brzdąc".**
ELITE: **„Rapsodja Bałtyku", „W lasku wiedeńskim".**
ERA: **„W walce z caratem", „Dwie Joasie"**
FILHARMONJA: **„Mazur".**
FORUM: **„Burza nad światem".**
FAMA: **„Marja Baszkircew".**
FLORIDA: **„Pat i Patachon, jako bezdomni". „8 godzin Dra Morgana"**
HOLLYWOOD: **„Cyrk Barnuma"**, rewja.
HELIOS: **„Mała Mateczka"** i dod.
ITALJA: **„Becky Sharp"**, dod.
KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: **„Antek Policmajster".**
KOMETA: **„Ostatnia serenada"**, rewja.
LOS: **„Kwiaciarka z Prateru".**
MAJESTIC: **„Poznali się w Monte Carlo".**
MARS: **„Dziewczę z Budapesztu".**
MEWA: **„Sequoia"** i **„Księżniczka** przez 30 dni".
METEOR: **„Kwiaciarka z Prateru" i „Skandale miljonerów".**
MIEJSKI: **„Arcylokaj".**
MASKA: **„Uwielbiana", „Melodje Cygańskie".**
MUCHA: **„Jestem zbiegiem", „Całuj mnie jeszcze".**
METRO: **„Szir-Haszirim".**
NOWA TOMBOLA: **„Sonata", „Noce Wiedeńskie".**
OKO PRASKIE: **„Noc weselna", „Urojony świat".**
PETIT TRIANON: **„Oczy czarne"** i **„To lubią mężczyźni".**
POPULARNY: **„Legjon nieustraszonych"** i rewja.
PAN: **„Pan Twardowski".**
PRAGA: **„Nie miała baba kłopotu"**, rewja.
RIALTO: **„Oskarżam Cię, Matko" (La Maternelle).**
RAJ: **„Królowa Krystyna".**
RENA: **Pat i Patachon — jazbandyści i film polski.**
ROXY: **„Chińskie morza".**
ROMA (Nowogrodzka 49): **„Chopin piewca wolności".**
SFINKS: **„Dawid Coperfield" i rewja.**
SOKÓŁ: **„Karjera"** i dod.
STYLOWY: **„W cieniu Gilotyny"**
ŚWIATOWID: **„Koenigsmark"**
ŚWIAT: **„6 lat miłości".**
TON: **„Piekło".**
UCIECHA: **„Katarzynka".**
UNJA: **„Walczę o życie"**, rewja.

Zmarli

Ś. p. Eustachjusz Kajetan Stabrowski, l. 55, tapicer, w Warszawie; ś. p. Mateusz Rogulski, obyw. m. W-wy, w Warszawie; ś. p. Jerzy Kwiatkowski, l. 4, w Warszawie; ś. p. Józef Hackenberg, l. 53, inżynier w Sosnowcu; ś. p. Marja z Sałackich Rościszewska, l. 67, wdowa, w Warszawie; ś. p. Franciszek Mieczysław Szczeblewski, w Warszawie; ś. p. Stanisław Korsak, l. 27, student, w Warszawie; ś. p. Marja z Berke Karasińska, l. 49, em. kasjerka, w Warszawie.

Z ZACHĘTY

Wystawa Styków pomimo wielkiej frekwencji publiczności zamknięta będzie w przyszłym tygodniu we środę 25 marca.

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięcznie, prześliczna sypialnia, stołowy, gabinet skromniejszy 50. Nowy-Świat 30, róg Pierackiego.

MEBLE solidne tylko od wytwórcy Rzadzińskiego, Mokotowska 73 róg Placu Trzech Krzyży najtaniej poleca: Stołowe, Gabinety, Sypialnie, Tapczany higjeniczne, tapicerskie, Fotele klubowe, Sztuki pojedyńcze.